

W. Oj.

21.06.2005

42

wpół. VI'05
EJF

FUNDACJA GENERALNEJ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurzy 23, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fepek@wp.pl www.zawacka.pl
NIP 536 15 25 127; KRS 000 000 000 5002 2736
KRS 000 000 000 5002 2736
Nr r-ku 82 1090 1500 0000 0000 5002 0244



Województwo Pomorskie

71-601 Sztetyn

Toruń
Warszawa
KOP-PAL

Modrzyńska Honorata
zam. Łędzion

"Marta Hall" "Marta Stepien"
"Elżbieta Trzebiatow-Skre"
K: 524/524 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Modrzyńska Honorata

T-2-524/524 Dm

Tomlin - Warszawa 1909-1941

I./1. Relacja *k. 9 s. 1-11*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 1 s. 1*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne

IV. Korespondencja

.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 22*

VI. Fotografie *dwa i ikonografii*

1/ RELACJA - *Modrzyńska Honorata*

1. - relacja Witolda Lendziona o Honoracie Lendzion
z d. Modrzyńska relacja rękopis str. *1-4* k. 2
2. odpis maszynopis str. *5-8* k. 4
3. - relacja Eugenii Thielmann o Honoracie Lendzion z d.
Modrzyńska rękopis str. *9* k. 1
4. odpis maszynopis str. *10-11* k. 2



Honorata wyjechała do Bydgoszy gdzie mieszkała jej siostra Eugenia (obecnie Thielmannowa) i o nawracaniu Sygnesis i swa piótkę bydgoska z zebrany materialami przyjechała do W. wy. Otrzymała dowód na nazwisko Hall i drugi dla Honoraty na Marty Hall. Jako "rodzicielstwo" zamienka listy przy ul. Karłowka 27. June 4-10 Krotkie wyjechała do Torunia z różnymi sadami. W czasie podróży okazała przyjechała do manieja mieszkała jedyną siostrą Torunia K. Jackowka z wiadomości o nowych arytmiami. Honorata na jej prośbę zamieniła mieszkanie a następnie dla zmiany dowodu wzięła fikcyjny ślub z Janem Stepiem i pod nazwiskiem Marty Stepien przejechała okupację. Odłączyła się od rodziny i wyjechała do 1945 roku. Po jej jedynym wyjeździe do Torunia w celach organizacyjnych w maju 1940 r. otrzymała dowód na nazwisko Stanisław Zakonowicz i na polecenie organizacji jako parokijowy prac. w katedrze w Łowiczu. Jedynym adresatem, który znał moją adres i nazwisko był P. Piśtkowski, który mi w tym czasie kurtin i w pociągku biskupa sponowolnie mi je arytmiami.

Tyle o osobistych refleksjach z działalności Honoraty Madrytskiej w ramach oporu. Na podstawie jej życiowej działalności jej losy.

Nie zapominać moją działalność i organizacji miała przy Piśtkowskiego - którego mi obdarowała z bytym sanfawem - panis "Piśtkowski" z Kowcem 1940 r. agenda mi do niej. Krotkie również osiągnięta została do aktywności pracy.

Wykonuje prace najorniej Honoraty języka niemieckiego
skierowane je do pracy w różnych firmach niemieckich
M.in. Meindla (z udziałem notowania Polaków otrzy-
mujących niemieckie karty zezwoleń - a nie współpra-
cujących z Niemcami) w województwie śląskim
Medycznym (dla rytmu: śląsk niemiecku na francu-
zobudrzm), Ona w Karlsruhe Gry. Tam jako telefo-
nistka miała sobotni podstęp, kontakty z
przejazdem, często współpracującą z Niemcami
a również z w. madrorem M. innymi rozpracowała
Krupina por. Finke. W tym czasie jej od tam
KOP-u potoczył się z P.A.L. em. Honoraty uczyła
do nowej niemieckiej zadan. M. innymi
tytułowa uczestniczyła w wyrokach na zdrajcach.
Zgrabna i urodliwa umiała się z Kararym
na ranach w miarę głośno przekazywała fi-
grupa egzekucyjna. W ciemnym wypadku głośno
był odleżkami Zielonki z Teruma. Ogromne
sklep - ciekaw - mi wytrzymała memoria.
Zauważyła choroba i choroba to jej był udział w powstaniu
Po wojnie w niemieckim mieście swoje dzie-
niadać córki powodziła na wiele lat do zniszczenia.
Od 1970r. zaczęła powracać objawy choroby - zaczęła
się wyleczyć psychiatrią (prof. Wdowski) i wstąpiła
do kliniki uzynawie brook farmaceutycznej spoi-
dowały Zator sera. Zmarła 13. października
1973 roku i pochowana została na Cmentarzu
Centralnym w Sulejówce.

Tu told Sulejówce

Witold Lendzion
71-601 Szczecin

A R C H I W U M
Elżbiety Zawackiej
poz.524)Pom.
data wpływu: V.-1981

Szczecin 12.V.81

Na prośbę doc.dr Elżbiety Zawackiej przekazuję kilka danych o działalności w ruchu oporu ś.p.Honoraty Lendzion z domu Modrzyńska.

W mieszkaniu jej rodziców odbyło się w połowie października 1939 pierwsze zebranie wydzielonej komórki Komendy Obrońców Polski do zadań specjalnych głównie wywiadu. W jej skład weszli Kom. Okręgu Paweł Piątkowski, Marian Tuszyński, Zofia Jackowiakówna, Honorata Modrzyńska i Witold Lendzion. Wszyscy członkowie tej grupy otrzymywali najczęściej zaproponowane przez siebie zadania. M.i. Honorata dokonała analizy zbrodni hitlerowskich popełnionych w Bydgoszczy w odwet za t.zw. krwawą niedzielę. W tym składzie piątka działała ok. 3 miesiące. W połowie grudnia 1939 zostałem wezwany do W-wy na spotkanie z dowództwem krajowym wywiadu K.O.P. najpierw z panią "Pułkownikową" (punkty kontaktowe Żłota 27 u p. Burdyńskiej oraz w willi na Żoliborzu), a następnie z "Inżynierem" ul. Narbutta) gdzie otrzymałem formalną nominację na szefa wywiadu K.O.P. na Pomorze Gdańskie. Zmieniły się kontakty i struktura działalności organizacyjnej. Do piątki dokoptowany został Wiesław Stremłau, zerwana została łączność z Zborowskim - a Piątkowskiego zakres ograniczył się do awaryjnego punktu kontaktowego wyłącznie ze mną i to na terenie W-wy, którzy Piątkowski do czasu aresztowania (koniec października 1940 r.) już nie opuszczał. Odtąd również Honorata Modrzyńska spełniała dość ważne funkcje

- a) utrzymywała łączność z sekretarzem komendanta Selbstschutzu Zapporowtza - Franzem Panzrammem i poprzez dwie swoje piątki informowała zainteresowanych np. o mającym nastąpić aresztowaniu czy wysiedleniu. Utkwiła mi w pamięci jej relacja, kiedy późnym wieczorem dowiedziała się o mającym nastąpić aresztowaniu tw. pólzydów i sama jeszcze zdążyła powiadomić o tym ok. 20 osób. M.innymi lekarza dentystę p. Taborowską z ulicy Mostowej - która najpierw chciała ją przekupić (myśląc, że Honorata pracuje w Gestapo) a później poprostu zamordować Honoratę.
- b) zorganizowała jako jedyny łącznik z W-wą własne punkty przejścia przez granicę.

W połowie marca 1940 r. nastąpiło aresztowanie por. Zaborowskiego. W zasadzie powiedział on gestapowcom wszystko co wiedział. Sam również jeździł z gestapowcami i nie zdradzając się, że jest aresztowany nie tylko wskazywał członków KOP-u lecz także przez prowokacyjne rozmowy doprowadził do aresztowania członków i ich rodzin (m.innymi moją siostrę Aleksandrę, która powiedziała kilka słów prawdy pod adresem Niemców).

Zaborowski prócz mnie nie znał nikogo z wywiadu. Unikałem aresztowania dzięki temu, że nocowałem u ciotki Kazimiery Jackowskiej przy ul. Łaziennej. Dzięki niej spotkałem się z całą piątką - kolejno oraz z zorganizowanymi przez siebie piątkami. Poleciałem prowadzić dalszą działalność. Łączniczką została K. Jackowska. Ponieważ istniało niebezpieczeństwo wpadki również Piątkowskiego - poleciałem Honoracie wyjazd z Torunia i udanie się do W-wy na wyznaczony dzień i godz., w lokalu Szlem przy ul. Krzdybowej.

Honorata wyjechała do Bydgoszczy gdzie mieszkała jej siostra Eugenia (obecnie Thielmannowa). Po nawiązaniu łączności ze swą piątką bydgoską z zebranymi materiałami przyjechała do W-wy. Otrzymałem dowód na nazwisko Hall i drugi na Martę Hall. Jako "rodzeństwo" zamieszkaliśmy przy ul. Narbutta 27. Jeszcze 4-rorotnie wyjeżdżałem do Torunia z różnymi zadaniami. W czasie podróży ostatniej przyjechała do naszego mieszkania jedyna wówczas łączniczka K. Jackowska z wiadomością o nowych aresztowaniach. Honorata na jej prośbę zmieniła mieszkanie a następnie dla zmiany dowodu wzięła fikcyjny ślub z Janem Stępnem i pod nazwiskiem Marty Stępień przetrwała okupację. Odtąd urwała się nasza znajomość aż do 1945 roku.

Po jeszcze jednym wyjeździe do Torunia w celach organizacyjnych w maju 1940 r. otrzymałem dowód na nazwisko Stanisław Zakonieczny i na polecenie organizacji jako poszukiwany przez Gestapo udałem się do Zwolenia. Jedynym człowiekiem, który znał mój adres i nazwisko był P. Piątkowski, który nie wytrzymał tortur i w początku listopada spowodował moje aresztowanie.

Tyle o osobistych refleksjach z działalności Honoraty Modrzyńskiej w ruchu oporu. Na podstawie jej zwierzeń dalsze jej losy.

Nie zerwała swej działalności. Z organizacji znała Piątkowskiego - którego nie obdarzała zbyt dużym zaufaniem - panią "Pułkownikową". Z końcem 1940 r. zgłosiła się do niej. Wkrótce również wciągnięta została do aktywnej pracy. Wykorzystując znajomość Honoraty języka niemieckiego skierowano ją do pracy w różnych firmach niemieckich m.in. Meindla (z zadaniem notowania Polaków otrzymujących niemieckie karty żywnościowe - a więc współpracujących z Niemcami), w wojskowym urzędzie Sanitarно-Medycznym (dla rejestracji dział niemieckich na froncie wschodnim) oraz w Kasynie Gry. Tam jako telefonistka miała ustawiony podsłuch i kontakty z grającymi często współpracującymi z Niemcami, a również z t.zw. nadzorem. M.innymi rozszyfrowała krupiera por. Finka. W tym czasie jej odłam KOP-u połączył się z P.A.L-em. Honoratę wciągano do coraz niebezpieczniejszych zadań. M.innymi trzykrotnie uczestniczyła w wyrokach na zdrajcach. Zgrabna i urodziwa umawiała się ze skazanymi na randki w miejscach gdzie oczekiwała już grupa egzekucyjna. W czwartym wypadku gdzie miał być delikwentem Zieliński z Torunia - ojciec miał sklep - czapnik - nie wytrzymała nerwowo. Zaczęła chorować i chorobę tę pogłębił udział w powstaniu.

Po wojnie w szczęśliwym małżeństwie mając dwie udane córki powróciła na wiele lat do zdrowia.

Od 1970 r. zaczęły powracać objawy chorobowe - leczyła się u wybitnych psychiatrów (prof. Wdowiak). Prawdopodobnie używane środki farmaceutyczne spowodowały zator serca. Zmarła 13 października 1973 roku i pochowana została na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

Podpis:

Witold Lendzion

Witold Lendzion
71-601 Szczecin

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz.524)Pom.
data wpływu: V.-1981

Szczecin 12.V.81

Na prośbę doc.dr Elżbiety Zawackiej przekazuję kilka danych o działalności w ruchu oporu ś.p.Honoraty Lendzion z domu Modrzyńska.

W mieszkaniu jej rodziców odbyło się w połowie października 1939 pierwsze zebranie wydzielonej komórki Komendy Obrońców Polski do zadań specjalnych głównie wywiadu. W jej skład weszli Kom. Okręgu Paweł Piątkowski, Marian Tuszyński, Zofia Jackowiakówna, Honorata Modrzyńska i Witold Lendzion. Wszyscy członkowie tej grupy otrzymywali najczęściej zaproponowane przez siebie zadania. M.i. Honorata dokonała analizy zbrodni hitlerowskich popełnionych w Bydgoszczy w odwet za t.zw. krwawą niedzielę. W tym składzie piątka działała ok. 3 miesiące. W połowie grudnia 1939 zostałem wezwany do W-wy na spotkanie z dowództwem krajowym wywiadu K.O.P. najpierw z panią "Pułkownikową" (punkty kontaktowe Złota 27 u p. Burdyńskiej oraz w willi na Żoliborzu), a następnie z "Inżynierem" ul. Narbutta) gdzie otrzymałem formalną nominację na szefa wywiadu K.O.P. na Pomorze Gdańskie. Zmieniły się kontakty i struktura działalności organizacyjnej. Do piątki dokeptowany został Wiesław Stremiau, zerwana została łączność z Zborowskim - a Piątkowskiego zakres ograniczył się do awaryjnego punktu kontaktowego wyłącznie ze mną i to na terenie W-wy. Wtedy Piątkowski do czasu aresztowania (koniec października 1940 r.) już nie opuszczał. Odtąd również Honorata Modrzyńska spełniała dość ważne funkcje

- a) utrzymywała łączność z sekretarzem komendanta Selbstschutzu Zapoporowtza - Franzem Panzrammem i poprzez dwie swoje piątki informowała zainteresowanych np. o mającym nastąpić aresztowaniu czy wysiedleniu. Utkwiła mi w pamięci jej relacja, kiedy późnym wieczorem dowiedziała się o mającym nastąpić aresztowaniu tw. półżydów i sama jeszcze zdążyła powiadomić o tym ok. 20 osób. M.innymi lekarza d. ntyste p. Taborowską z ulicy Mostowej - która najpierw chciała ją przekupić (myśląc, że Honorata pracuje w Gestapo) a później prosto zamordować Honoratę.
- b) zorganizowała jako jedyny łącznik z W-wą własne punkty przejścia przez granicę.

W połowie marca 1940 r. nastąpiło aresztowanie por. Zaborowskiego. W zasadzie powiedziała on gestapowcom wszystko co wiedział. Sam również jeździł z gestapowcami i nie zdradzając się, że jest aresztowany nie tylko wskazywał członków KOP-u lecz także przez prowokacyjne rozmowy doprowadził do aresztowania członków i ich rodzin (m.innymi moją siostrę Aleksandrę, która powiedziała kilka słów prawdy pod adresem Niemców).

8

- 2 - - 8 -

Zaborowski prócz mnie nie znał nikogo z wywiadu. Uniknąłem aresztowania dzięki temu, że nocowałem u ciotki Kazimiery Jackowskiej przy ul. Łaziennej. Dzięki niej spotkałem się z całą piątką - kolejno oraz z zorganizowanymi przez siebie piątkami. Poleciłem prowadzić dalszą działalność. Łączniczką została K. Jackowska. Ponieważ istniało niebezpieczeństwo wpadki również Piątkowskiego - poleciłem Honoracie wyjazd z Torunia i udanie się do W-wy na wyznaczony dzień i godz., w lokalu Szlem przy ul. Krzydłowej.

Honorata wyjechała do Bydgoszczy gdzie mieszkała jej siostra Eugenia (obecnie Thielmannowa). Po nawiązaniu łączności ze swą piątką bydgoską z zebranymi materiałami przyjechała do W-wy. Otrzymałem dowód na nazwisko Hall i drugi na Martę Hall. Jako "rodzeństwo" zamieszkaliśmy przy ul. Narbutta 27. Jeszcze 4-ro krotnie wyjeżdżałem do Torunia z różnymi zadaniami. W czasie podróży ostatniej przyjechała do naszego mieszkania jedyna wówczas łączniczka K. Jackowska z wiadomością o nowych aresztowaniach. Honorata na jej prośbę zmieniła mieszkanie a następnie dla zmiany dowodu wzięła fikcyjny ślub z Janem Stępnem i pod nazwiskiem Marty Stępień przetrwała okupację. Odtąd urwała się nasza znajomość aż do 1945 roku.

Po jeszcze jednym wyjeździe do Torunia w celach organizacyjnych w maju 1940 r. otrzymałem dowód na nazwisko Stanisław Zakonieczny i na polecenie organizacji jako poszukiwany przez Gestapo udałem się do Zwolenia. Jedynym człowiekiem, który znał mój adres i nazwisko był P. Piątkowski, który nie wytrzymał tortur i w początku listopada spowodował moje aresztowanie.

Tyle o osobistych refleksjach z działalności Honoraty Modrzyńskiej w ruchu oporu. Na podstawie jej zwierzeń dalsze jej losy.

Nie zerwała swej działalności. Z organizacji znała Piątkowskiego - którego nie obdarzała zbyt dużym zaufaniem - panią "Pułkownikową". Z końcem 1940 r. zgłosiła się do niej. Wkrótce również wciągnięta została do aktywnej pracy. Wykorzystując znajomość Honoraty języka niemieckiego skierowano ją do pracy w różnych firmach niemieckich m.in. Mbindla (z zadaniem notowania Polaków otrzymujących niemieckie karty żywnościowe - a więc współpracujących z Niemcami), w wojskowym urzędzie Sanitarno-Medycznym (dla rejestracji dział niemieckich na froncie wschodnim) oraz w Kasynie Gry. Tam jako telefonistka miała ustawiony podsłuch i kontakty z grającymi często współpracującymi z Niemcami, a również z t.zw. madzorem. M. innymi rozszyfrowała krupiera por. Finka. W tym czasie jej odłam KOP-u połączył się z P.A.L-em. Honoratę wciągano do coraz niebezpieczniejszych zadań. M. innymi trzykrotnie uczestniczyła w wyrokach na zdrajcach. Zgrabna i urodziwa umawiała się ze skazanymi na randki w miejscach gdzie oczekiwała już grupa egzekucyjna. W czwartym wypadku gdzie miał być delikwentem Zieliński z Torunia - ojciec miał sklep - czapnik - nie wytrzymała nerwowo. Zaczęła chorować i chorobę tę pogłębił udział w powstaniu.

Po wojnie w szczęśliwym małżeństwie mając dwie udane córki powróciła na wiele lat do zdrowia.

Od 1970 r. zaczęły powracać objawy chorobowe - leczyła się u wybitnych psychiatrów (prof. Wdowiak). Prawdopodobnie używane środki farmaceutyczne spowodowały zator serca. Zmarła 13 października 1973 roku i pochowana została na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

Podpis:

Witold Lendzion

Zaproszenie J A

Archiwum Komendy Armii Krajowej
ul. Piłsudskiego 10, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

Modryńska Honorata zamężna od 1935 Lendrianowa
ur. 3 lipca 1921 r. w Działowie

córka rzeźbiarstwa Demarego M. i Anieli z d. Roposińska, męża wydziałk
wykrot w i zawodów modelarskie; matka Tomi 1937.

zmarła, 13 X. 1973 w Szczecinie

Okres przedwojenny - po maturze 2 lata studiów zawodowych w Warszawie 37-39.

Okres okupacyjny - w czasie 1939 przebywała w Warszawie z zausim siostry Heleny
Modryńskiej - Filipczyk

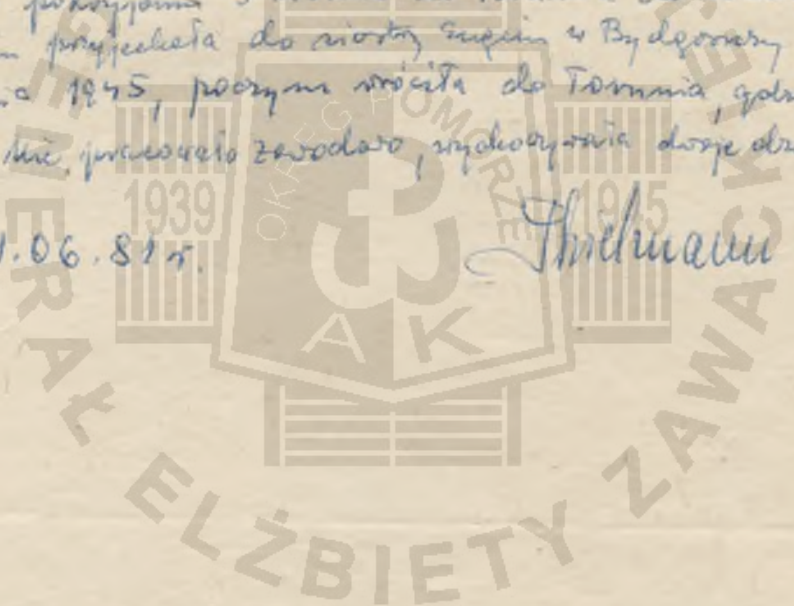
Do Torunia w X 39. Siostra Eugenia Modryńska, późniejsza Thelmannowa, prze-
bywała w Bydgoszczy, nie miała być działalnością Honoraty w KOP
Przejechała do Bydgoszczy jesienią 1940 r. w miejscu przed wyjazdem
jej grupie awanturkiem. Zawiadomiona przez matkę siostrę z Torunia, że
przyjdzie po nią Gestapo, wyjechała do Warszawy. Później do siostry w Bydgoszczy
jako Maria Hall. Gestapo 2-krotnie szukało jej u siostry Eugenii.

Przejechała pokojowo 3-krotnie do Torunia do rodziców.

Po Powstaniu przejechała do siostry Eugenii w Bydgoszczy i tam pozostała
do stycznia 1945, później wróciła do Torunia, gdzie wkrótce wyjechała
za męża. Miała pracować zawodowo, wychowywała dwóch dzieci, chorowała

Toruni 24.06.81 r.

Thelmannowa Eugenia



- 10 -
- Odpis -

MODRZYNSKA HONORATA - zamężna od 1945 Lendzionowa
ur. 21 lipca 1921 r. w Działdowie
Córka rzemieślnika Damazego M. i Anieli z d. Rogozińska,
mąż urzędnik wykształcenie śr. i zawodowe modelarskie, matura Toruń
1937 r.
Zmarła 13.X.1973 w Szczecinie

Okres przedwojenny - po maturze 2 lata studiów zawodowych
w W-wie 37-39

Okres okupacji - wrzesień 1939 przebywała w W-wie z zamężną
siostrą Heleną Modrzyńską-Fijewską

Do Torunia w X.39, siostra Eugenia Modrzyńska, późniejsza
Thielmanowa, przebywająca w Bydgoszczy nie wie jaka była
działalność Honoraty w KOP. Przyjechała do Bydgoszczy jesienią
1940 r. przed grożącym jej grupie aresztowaniem. Zawiadomiona
przez małą siostrę z Torunia, że przyjechało po nią Gestapo,
wyjechała do W-wy. Pisała do siostry w Bydgoszczy jako Marta
Hall. Gestapo 2-krotnie szukało jej u siostry Eugenii.
Przyjeżdżała 3-krotnie do Torunia do rodziców.
Po powstaniu przyjechała do siostry Eugenii w Bydgoszczy
i tam pozostała do stycznia 1945 r., poczym wróciła do Torunia,
gdzie wkrótce wyszła za mąż. Nie pracowała zawodowo, wychowywała
dwoje dzieci, chorowała.

Toruń 24.06.81 r.

Podpis:
Thielmann Eugenia

Za zgodność:

FUNDACJA
„Archiwum Państwowe Armii Krajowej”
ul. Piękny 40, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

- 11 -
- Odpis -

MODRZYŃSKA HONORATA zamężna od 1945 Lendzionowa
ur. 21 lipca 1921 r. w Działdowie
Córka rzemieślnika Damazego M. i Anieli z d. Rogozińska,
mąż urzędnik wykształcenie śr. i zawodowe modelarskie, matura Toruń
1937 r.
Zmarła 13.X.1933 w Szczecinie

Okres przedwojenny - po maturze 2 lata studiów zawodowych
w W-wie 37-39

Okres okupacji - wrzesień 1939 przebywała w W-wie z zamężną
siostrą Heleną Modrzyńską-Fijewską

Do Torunia w X.39, siostra Eugenia Modrzyńska, później
Thielmanowa, przebywająca w Bydgoszczy nie wie jaka była
działalność Honoraty w KOP. Przyjechała do Bydgoszczy jesienią
1940 r. przed grożącym jej grupie aresztowaniem. Zawiadomiona
przez małą siostrę z Torunia, że przyjechało po nią Gestapo,
wyjechała do W-wy. Pisała do siostry w Bydgoszczy jako Marta
Hall. Gestapo 2-krotnie szukało jej u siostry Eugenii.
Przyjeżdżała 3-krotnie do Torunia do rodziców.
Po powstaniu przyjechała do siostry Eugenii w Bydgoszczy
i tam pozostała do stycznia 1945 r., poczym wróciła do Torunia,
gdzie wkrótce wyszła za mąż. Nie pracowała zawodowo, wychowywała
dwoje dzieci, chorowała.

Toruń 24.06.81 r.

Podpis:
Thielmann Eugenia

Za zgodność:

FUNDACJA
„Archiwum Polskiej Armii Krajowej”
ul. Piłsudskiego 100, 87-100 TORUŃ

1. Materiały uzupełniające relacje -
- Młodzieżowe Honorata

1. Nota biograficzna, mps, kop. bez
automa i daty

lc. 15.1



Modrzyńska Honorata zamężna /od 1945/ Lendzion (1921-1973)

Ur. 21 lipca 1921 r. w Działdowie, córka rzemieślnika Damskiego M. modrzyńskiego i Anieli z d. Rogozińskiej, mąż Witold Lendzion, urzędnik; wykształcenie średnie i rozpoczęte studia zawodowe. Przed wojną, po maturze w Toruniu w 1937 r., studiowała w Warszawie, gdzie przeżyła oblężenie we wrześniu 39 r. Po powrocie do Torunia, w październiku 1939 r. została członkinią KOP. Działała w piątce wywiadowczej razem z M. Tuszyńskim, Z. Jackowiakówną, W. Lendzionem i W. Stralsnem. Zaangażowana w pracy kontrywiadu i łączności kurierskiej z Warszawą. Zdołała uciec przed poszukującym ją Gestapo jesienią 1940 r. najpierw do Bydgoszczy, potem do Warszawy. Tam działała nadal w kontrywiadzie najpierw KOP, potem w PAL, m. in. w komórce likwidującej zdrajców. Po powstaniu przyjechała do Bydgoszczy. W 1945 r. wyszła za mąż. Wychowywała dwoje dzieci, nie pracowała zawodowo. Zmarła 13 października 1973 r.

T: K: 524/524 Pom.

Toruń

Podręcznik a Skomorała

✓ Karty informacyjne

k. 22

1939

1945

AK

ELŻBIETY ZAWACKIE

++
13.3.1973

Rel. 524/P.

KOP
toruń

Modryńska Honorata zsu. Lendzion
Tężeńska, przed kwaterą, wywiad
współpracowała z Lendzion w. Dyplomatem,
Tężeńskim i Zaborowskim

Prof. Witold Lendzion 71-601 Szczecin

Maryja - Świrki Wigury
Marek - ko. - Fomalska ; 85-085-~~44~~

W podziemiach - oddziały
dowódca

~~1000~~
1000



13. 2. 1973
KOP ++

Rel. 524/P

KOP
TOTUM

Leukozion Honorata z d. Modrejiska 2

Taccinica, ispitrac. z leukozionem
Piglowstium, Tuszynstium, Kobrowstium

p. Modrejiska

Prof. Witold Leudziog, 74-601 Szereciv

1. 2. 524/8m 3. Torun
KOP 3

4. Modrzyńska Honorata 5. 2 d. Modrzyńska
sam. Lendzion

6 7. Modrzyńska

8 9

10 11

12. Inf. Witold Lendzion - Szczecin

verte





++ 1974 Modrzyńska Honorata KOP
[Czech 68] zamieszkała Lądzińska ul. Toruń 4

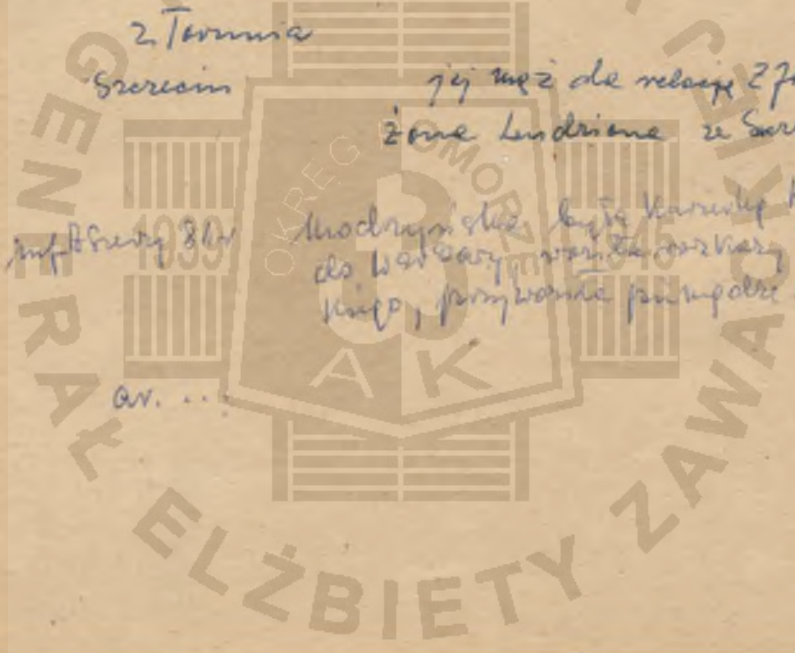
2. Toruń
Szerocin

74 męz. de relacji z Jachowick
żona Lądzińska z Szerocin

inf. 1939

Modrzyńska była Karolka KOP (jakoś)
do Warszawy w czasie wojny zabawa -
kino, przywóznie pamiątek z "Polski
Zygi"

av. ...



Modrynska Honorata

nr 1919?

kniazka wyrosła K. dykt. KOP do
Boschny, Kalfistosta Polka Zyc.

KOP
5

13 v 81 del jej matka ledniana u Sacrecone, Utorogo
p Tylnianowe zawiadomila o swoich poszukiwaniach
- prayski clam o Kabiniech
- me zastrowania do partay Pictkashuro
- 4 jego piktai zejnyjcy na wywiadu
1939 byla Honorate, farkowal
Trony i shu, Strumlan



Tomii 6

i Modryńska Honorata - emiranda
skorpa 1920
Memoria obywateli Polski
na Pomocę Górnictwa

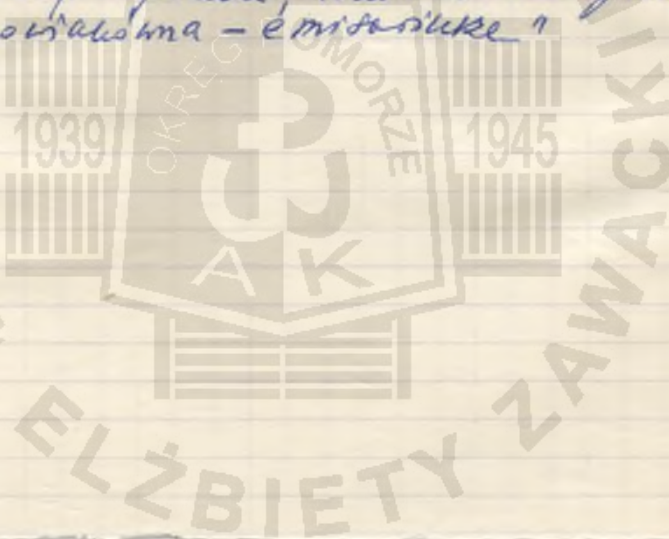
Cieszanowski ul. 444 / 99 /

1. 2. 3. Now. Obr. Polowa (KOP)
 4. Modrynsha (brak imienia) 5. 6.
 6. 7.
 8. 9.
 10. 11. Prent. 3. X. 1. 40r.
 12. W latach 1939-1945 w Toruniu: por. tor. podczas okup. hitl.
 Rozr. Tor. 80r. nr 15 + nr 51-70.
 M. pracowała w wywiadzie KOP

Modryńska Hoiwota

8

" Sztab. Okręgu Pomorskiego K.O.P.: Por Piękusiński -
komentant. O.P. K.O.P., Marian Tureński - z-ca; brat. Lendwin - szef wyisada, Hoiwota Modryńska i
Zofia Jachowiczówna - emisarke "



9
Modryńska Honorata
Ciechanowski Konrad
Ruch oporu na Pomorzu Śląskim
K-wa 1972 MON

Pracowała w Komendzie KOP Obiegu
Pomorskiego Komorec wyślad jako
emisariuszka.

str. 88

1. - - - 2. - - - 3. KOPP. 10
Termini
4. Modnyńska Honorata 5.
z Torunia.
6. - - - 7. - - -
8. - - -
10. - - - 11. - - - 1945
11 a
12. „Zastępczy Pomocnik w 1. i w. świat”
Opr. Gd. Tow. N. Wyd. PAN 84 str. 153
14. D. wchodziła w skład Sztabu Okręgu KOP
w Toruniu, była ewitariuską.

Tortu
KOP

11

Chodkynska H.

wchodziła do skład Sztabu Okręgu
organizacyjnego przez P. Piętkorowskiego

Januście Pomocnie... s. 153

J.K. ~ 1994

Włodzisław
pracownik m. myślnic KOP

Tomik
KOP 12

Włodzisław Z., z dróżyki nadu oporu...
Rocz. Tor. 15 s. 56

RP-94

Modrzyńska Honorata

Toruń
KOP₁₃

Wchodzi do władz Komisji KOP
reorganizowanej w Toruniu przez
por. Pawła Piętkowskiego
A. Górnowski, "Generał", str. 83

K. Wojt / VII. 94.

21

MODRZYŃSKA HONORATA

Toruń KOP

14

Kmdt KOP na Pomorzu - Paweł Piętkowski - już w październiku 1939r. przyjechał do Torunia, utworzył wówczas pierwszą piątkę konspiracyjną, którą stanowili: Marian Juszczyński, Zofia Jackowiak, Witold Lendzion, Honorata Modrzyńska i por. Alfons Łabonowski ps. „Zgrzyb”, który został kmdtem na Toruń miasto i powiat.

Źr.: A. Gosińkowski, KOP, [w:] Walka podziemna..., s. 292,
MGr '94

Joni
15

Chodzyńska Honorata

Recepta v sklad "pigli" utvorenej
prev Sigismunda Savta. 1945

Adelst. t. XII str 83, vel. Leuciu Kihola

U Jan'95

Modrzyńskie Honorata

Toruń
209

Po powrocie z kampanii wrześniowej
- jesień, 1939 r. nawiązał z nią kontakt
Piętkowski Paweł - od XI 1939 r. Komu-
dant Pomorskiego Okręgu K O P; potem
jego kuzynka

zob: T: M-1097/1899 Piętkowski Paweł,
KO

2. III 1971

††

Mołdawijskie Głomorata

Tomu 16
KOD
wzr.

biogram

zob. pr. mgr. K. Besszypiski, Pozoakou-
slie org. hosp. w m. Tomniu ...,
s. 90 (bibl. Inst.)

ELZ. XII'04

Podręcznik Homonata

Tom 1
KOP 17

Znalazła się wśród pierwszych
księżeczek KOP

zob. pr. mgr. H. Bessyński, Poza klasowe
org. konsp. w m. Toruniu... s. 79
(bibl. Fundy)

ELŻBIETY ZAKŁAD
1939 1945
ELŻBIETY ZAKŁAD

ELŻ. XII'04

To

a Modrzyńska Honorata

Emisariuszka Pomor. Okręgu
K. O. P.

zob. L. Ciechanowski, Materiały,
cz. II, s. 2

Wz. XI'04

Tarui Pomorskie
K. O. P. 18

10

Modrzyńska Honorata Toruni¹⁹
przebr. męzisko
" Głęboka Trzebiatowska

zob. J: M: 393/1016 Pom. 2.1/1 s. 2
Ludziom Witold (Toruni)

zł. 105

tomu 30

Modrzyńska Honorata

K-524/524 Bm

Informacje o trudach pracy w kontrwywiadzie szwedzko-
lubińskim kobiet.

Zob. Muszkiewicz "Kwiat kobiet..." str. 98
praca magisterska, biblioteka FAPAK

28.VIII.2005 GK

22

Modrzyńska Honorata

Toreń 2,1

Emisaryjska sztabu Okręgu Pomorskiego Komendy
Obronców Polki "

Zob. Spisazna Kopii Kopee

s. IV/12

ki VIII/08

a

Toruń

Komenda
Obronców Pol.
Okr. 22
Pomorze.

Modrzyńska Honorata

W X 1939 utworzono Komórkę Kom. Obr.
Polski, - wchodziła w skład pierwszej piątki, która
organizowała Komendę KOP w Toruniu.

Zob. Bogdan Chreanowski } Polska Podziemna na
Andrzej Gosińkowski } Pomorzu w l. 1939-45
Krzysztof Steyer

str 234

19.4.2006r Wyd. „Oskar” Pomorski 2005r.

ARCHIWUM

Elżbiety Zawackiej

poz. 524 / 10m

data wpływu 7-1981



Korespondencja z księżm Modrzyńskim
W dendronach i inne w kopercie P. Buchmanna

Siostra Eugenia Buchmann

fotografie

Biogram jest napisany

Totum

Modrzyńska Honorata

Modrzyńska Honorata

